

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 83.

Z KRAKOWA DNIA 16 PAZDZIERNIKA 1864 Roku WŁE SZRODĄ.

2 Warszawy d. 8 Października.

Najjasniejszy Cesarz i Król, Pan nasz Miłościwy, odprawił w dniu 3 b. m. popis całego prawie wojska Polskiego, które ściągnęło do Warszawy i m. in. wyia-wszy 3go i 4go pułku hułapów i 2go batalionu piechoty 2go pułku strzelców, stobięcego w Zamościu.

Popis ten odbył się na polach między Powązkami, Burakowem i Marymontem, a należały także do niego bataliony gwardyi Cesarzowsko-Rossyjskiej, (Litewski i Finlandzki), cztery szwadrony i cztery działka teyże gwardyi. Ogół wojska zebranego w najwyższy paradyż na popis, wynosił 27,000 głów. W mieście zaciągnęli na wartę, sapersy, inżynierzy, żołnierze niefrontowi i weteryni.

Niezmiernie miłośnikami wozów w polach, na koniach i pieszo, pragnących widzieć ukochanego Monarchę, okrywało pole.

O godzinie 5tej rano przybył Jego Cesarzewiczowska Mość, w. X. Konstanty i obiechawszy wszystkie linie, kazał uwiadomić Jego Cesarzowsko-Królewską Mość, iż

wojsko czeka rozkazów Jego.

O godzinie 10tej przybył N. Cesarz i Król. Jego Cesarzewiczowska Mość oddał Mu natychmiast rapport i cześć winną, a gdy N. Monarcha stanął na prawem skrzydle, bataliony przy muzyce wojskowej i uderzeniu w bębny prezentowały broń. N. Pan zaczął zaraz obiechzać przy okrzykach hurra! całe wojsko uszykowane w pięciu liniach. W 1szej stały gwardye Cesarzowsko-Rossyjskie i gwardye Królewsko-Polskie, pod dowództwem Jenerałów Sierawskiego i Werowkina, z których pierwszy prowadził grenadyierów, a drugi strzelców gwardyi. Przy gwardyach stała kompania Podchorążych, a do niej przytykała cała 1wsza dywizya Jenerala Chłopińskiego piechoty Polskiej. — Drugą linią zajmowała 2ga dywizya piechoty Polskiej Jenerala Krasińskiego. — W 3ciej linii stała artylleryja piesza; w 4tej jazda gwardyi, tudzież jazda liniowa Polska z 4ch pułków strzelców i 2ch pułków hułapów złożona. — W 5tej linii była artylleryja konna.

Po obiechaniu przez N. Pana wszyst-

kich pięciu linij, całe wojsko, prowadzone naczelnie przez Jego Cesarzewiczką Mość W. X. Konstantego, i przez swych Jenerałów dywizyj i Jenerałów brygad, ciągnęło w paradzie dwa razy przed N. Monarchą; najprzód w plutonach i półszwadronach, a potem, w batalionach w kolumny zwiniętych i w szwadronach. Zdziwiałacemi prawdziwie były, porządek ich, postawa i szykowność. N. Pan raczył z tego powodu oświadczyć najwyższe swe ukontentowanie Brata swojemu; ta zaszczytna pochwała przydała światłości wojsku, które pełniąc gorliwie rozkazy Wodza swiego, umiało zasłużyć na nią. N. Pan odbywszy popis, i zaleciwszy wypłacić każdemu podofficerowi i żołnierzowi, po rublu srebrnym, wrocził do Zamku.

W Niedzielę, dnia 6 b. m. N. Pan był o godzinie 9tej rano na nabożeństwie w kaplicy Greckiej w Zamku. Udał się potem z Jego Cesarzewiczką Mością W. Xięciem Konstantym, na plac zamiany straży wojskowej, a stamtąd pieszo na paradę kościoła i Mszą wojskową do kościoła Panien Wizitek, przechodząc z orszakiem arcy świętym Jenerałów i Officerów wszelkiego stopnia, prawdziwie jak Oyciec w środku swych dzieci, pomiędzy dwiema, że tak powiemy, ścianami, ludu w chęci widzenia Dobroczyncy swego zebranego. Mszą S. celebrował Xiądz Gutkowski naczelnym Kapelan, przy asystencyi wszystkich Kapelanów wojskowych. Podczas Mszy N. Pan pocałował z przykładną pokorą podaną Mu przez JW. Xiędza Wólkowicza patynę i Ewanieliją. Spiew narodowy: "Boże zachowaj Króla! rozlegał się w świątyni Pana Zastępów; mo-

dy błagalne wznosiły się do Króla Królów, aby iak najdluższem i najszczęśliwszem życiem obdarzył pobodnego, naszego Monarchę, z którego szlachetney duszy wyszły przed dwoma laty te wieczne pamiętne słowa: "Niech mnie błogosławi w setku swoim lud mój, iak ja błogosławię go w moim! Niech będzie szczęśliwym, i niech nademną i nad nim będzie błogosławieństwo Boże.,"

Po nabożeństwie nastąpiły w Zamku pokoje. JW. Marszałek Dworu Broniec stawił przed N. Monarchą cudzoziemców, a mianowicie osoby należące do składu Kommissyi likwidacyney i Kommissyi handlowey, to jest: Kommissarzy N. Dworu Cesarsko - Austriackiego; Kommissarzy N. Dworu Królewsko - Pruskiego; przybytego niedawno do tej stolicy Królewsko - Pruskiego rzeczywistego tajnego Radcy de Jordan; Kommissarza N. Dworu Królewsko - Saskiego; Senatora wolnego miasta Krakowa, Zarzyckiego i kilku znakomitszych obywateli kraju naszego.

W dniu tymże wielki był obiad u Jego Cesarsko - Królewskiej Mości, na który mieli zaszczyt bydź wezwanemi Jenerałowie i Pułkownicy wojsk obu narodów. Podczas stołu, sam najlaskawszy Monarcha raczył wnieść zdrowie wojska Polskiego, a Jego Cesarze wiczowska Mość W. X. Konstanty, składając Mu w imieniu wojska winne podziękowanie, spełnił zdrowie N. Pana.

Wczoray, dnia 7 b. m. w godzinach przed południowych, była wielka musztra z ogniem, w obecności N. Pana, całej jazdy i artylleryi konney, gwardyjskiej i liniowej, na obszernych równinach między Wolą, Górcami i Babicami. Jak w

dało ogólnego popisu, wysoko zaleciło się z największą postawą, tak w dniu tym musztry, cała jazda i artyleria konna starają się również zasłużyć na najwyższe względy Monarchy, przez dokładność i zręczność w pacieraniu, odwrocie, zwróceniu się w kolumny, rozwinięciu oddziałów frontu, i w wykonywaniu wszystkich obrótów.

10. Xte Antoni Radziwiłł przybył z Poznania do tej stolicy.

Z Petersburga d. 6 Września d. 18.

Naczelnie dowodzący w Moskwie, Jędrzej Jazdy Tormassów, w nagrodę chwalebnych dla dobra oyczyzny zasług, wyniesiony został na Hrabiego z przelewem dóbr szlacheckich tej i na potomków. — Moskiewski Gubernator cywilny, rzeczywisty Radca Stanu, Książę Dolhoruków, najlaskawiej mianowany Radcą tajnym, i tajemny Wice-Gubernator Radca Stanu Dbrassow, rzeczywisty Radca Stanu. — Zasiadający w budowniczej ekspedycji Kremlirskiej w Moskwie, rzeczywisty Radca Stanu Książę Cyslanów, mianowany Radcą tajnym i otrzymał rozkaz zasiadania w Rządzącym Stancie, nie opuszczając razem sprawowania reszty swoich obowiązków. — Zasiadający w Ministerium Policji, Radca Stanu Baweliński i Nijłyński, mianowani rzeczywistymi Radcami Stanu.

W Dnie Niewyższym, do Rządzącego Senatu pod dniem 30 Sierpnia, o mianowaniu Gubernatora cywilnego Penzeńskiego i Wice-Gubernatora Worończkiego, wyrażono: Naczelny wojny w roku 1822 nadzwyczajnym wyjeździe Moim do wojska, uproszczenie zostało do Mojej wiadomości tak w sprawie, której ważność była mi po-

budka do usunięcia ze służby, Rady tajnego Sperańskiego, i rzeczywistego Rady Stanu Mahnickiego; czego bym w każdym innym czasie nie uczynił bez ścisłego wyśledzenia; które w okolicznościach ówczesnych zdawało się być niepodobnem. Zapowiatem Moim przystąpiłem do rozwiązania; a ścisłego roztrząśnienia ich postępów, i nieznalezłem dostatecznych przyczyn podejrzenia. Zaczętem pragnąc podać im sposobność zupełnego siebie czyszczenia przez gorliwą służbę, najmilszemu rozkazuję: Radcy tajnemu Sperańskiemu, byź Gubernatorem cywilnym w Penzie, a rzeczywistemu Radcy Stanu Mahnickiemu, Wice-Gubernatorem w Worończu.

Radca kapellarii Kommissyi szkolnych, Radca Stanu Halachow, mianowany rzeczywistym Radcą Stanu. — Kamerjunker 5tej klasy Nowosilców, otrzymał rozkaz zasiadania za stołem Ober-Prokuratorским, w pierwszym departamencie Rządzącego Senatu. — Akademik Stasow, w nagrodę gorliwej służby i prac pożytecznych w wydziale budownictwa, tudzież ze względu na odznaczające się jego dotychczasowe w architekturze, otrzymał rangę szóstej klasy.

Dnia 2go Sierpnia przybył do Kazani IW. Hrabia Rumiańcow, Kanclerz Państwa. Na wsparcie tambocznych pogorzalców ofiarował 1000 rubli; odwiedził kościół Zwiastowania P. M., Monaster Kazanski i wawny, uniwersytet, fabrykę sukienną, tudzież różne miasta tego powiatu; d. 3 wyjechał do wsi Bologny, szczególnie dla widzenia starożytnych tam pamiatek; a d. 8go przybył do Simbirsku.

Dnia 23 Lipca przejechał przez Nowogród Niższy, powracający z Petersburga

icie wjechała do stolicy. Zaślubienie nastąpić ma d. 13 Listopada. Królewicz Neapolitański Leopold ożenił się z córką dla znajdowania się na uroczystości tych zaślubin. Przyszła ta Matronka N. Monarchy naszego Karolina Augusta, córka Króla Bawarskiego, urodziła się d. 8 Lutego 1792, poszła za Królewicza następcę tronu Wirtemberskiego d. 8 Sierpnia 1808, i w kilka lat rozwinęła się. Mięszka teraz w Würzburgu, i dobracją sesca także dobrze ukształcony umysł, talentu muzyki i malarstwa.

Z Berlina d. 7 Października.

D. 5 b. m. w wieczór przybył tu J. Cesarzawicówna Meša W. Józef Mikołaj Rosyjski, z powodem przybycia którego była nazajutrz z rozkazu J. K. Mci nadzwyczaj wielka parada wojskowa, a d. 6 odbyła wojsko z ukontentowaniem J. K. Mci ostatnie josiadne obręty.

Z Londynu d. 28 Września.

D. 29 b. m. Lord Castlereagh wyjechał do Irlandji, skąd jest rodem.

Okręt Leander na którym Kontradm. Milne popłynął z oryginalnymi listami Lorda Exmouth i później do Anglii przybył, niżej Kapitan Brisbane z kopiami, tak bardzo pod Algierem był uszkodzony, iż Milne musiał go w Gibraltarze zostawić, a tu na okręcie Glasgow przybył.

Pułki Marcyjskie z Barbados, i z innych Zachodnio-Indyjskich wysp mają być dla niespokojnego ducha do Jońskich wysp i Gibraltaru przewiezionemi.

Rzeka Plata jest teraz przez Królewsko-Hiszpańskie okręty zamknięta.

Do zastępstwa, jak mało tu mówią o wyprawie przeciw Algierowi, i jak mało ognia to zwycięstwo, które nie było pa-

wet podług zwyczaju wystrzałami z dział w Towrze ogłoszone. Papiery rządowe więcej spadły niżeli się podniosły. Mówią, iż wiele okrętów Angielskich tak są skołatanę, iż nie są więcej do użycia i ciężko, żeby mogły dożyć do Anglii.

Z Paryża d. 27 Września.

Zagraniczni Ministrowie stoczyli d. 24 Królowi swoje uszanowanie. — D. 25 przyzywał Król od godziny 2 do 6 na radzie Ministrów. — W ciągu tego miesiąca Książęta Królewscy odprawia wielki popis z Królewską gwardyją. — Pierwszy kamerdyner Królewski kazał w Monitorze oznajmić, iż wszystkie prozby o łaskawą pensyją z szkatuły królewskiej, na przyszłość przejrzanemi i poświadczonemi być muszą przez wydziałowych kommissarzy policyjnych w których proszący mieszka.

Ogdalenie od ministerium P. Chateaubriand nadał jego dziełu, które było do tego powodem, większą ważność. Od czasu jak ten sławny Pisarz postawił się w rzędzie ultraroyalistów i ultracenzury Gzyków, utracił wiele z swej sławy i wzięłości, które iednały mu jego talent, jego pisma i uderzający sposób pisania i wymowa. — P. Chateaubriand w dawniejszych czasach chwalił bardziej niżeli któż inny Męza, losu; lecz przebaczyć to należy, ponieważ w tych pochwałach wytykał czasami jego błędy. Mówić tu zatem tylko będziemy o ostatniem jego dziele, w którym stawia się jako prawodawca konstytucyi Francuzkiej. Zaraz na wstępie swojego dzieła oświadcza narodowi najuroczyściej, że gdy nosi nazwisko ministra chce rządzić i nie być ministrem *in partibus*. Taki był zaraz w początkach jego zamiar; bo gdy wszedł do ministerium, chciał przewyż-

czyć swoich kolegów i miał się za najwyższego polityka; lecz poznano się na nim, utracił swoje poselstwo do Sztokholmu i musiał w Paryżu pozostać. Wracając się znowu do tego dzieła, nie można odmówić mu politycznego zglębienia, i dokładności. Okazuje wiele bystrości, i jest z taką prawodawczą mocą i ścisłością pisane, iż przypomina dzieło P. Montesquieu, którego P. Chateaubriand zdaje się naśladować. Słowem jest to ogień rzucony pod gmach konstytucyjny. — Powtórnie wydrukowano rzeczonych dzieła w Paryżu 6000 exemplarzy i oprócz tego w wielu miejscach zostało przedrukowane. Pierwsze wydanie osobliwie Anglicy płacili go po 100 fr.

P. Delisle de Sales, członek instytutu, autor dzieła filozofii naturalnej i wielu dzieł, umarł tu niedawno w 72 roku życia. Przed zma laty ożenił on się z młodą dziewczyną, i od dawna zdziwaczek.

Mówią, iż w Turynie dla Genui utworzone zostanie ministerium morskich.

Jeden z Amerykanów w Paryżu utrzymuje, iż bitwa pod Algierem nie była, jak gazeta Angielska Goniec twierdzi, jedną z najkrwawszych, które Anglicy w nowszych czasach stoczyli. W pierwszych bowiem szczęśliwych potyczkach morskich w ostatniej z północną Ameryką wojnie, utracili Anglicy z 3198 ludzi 1103 w zabitych i ranionych, a zatem podług kupieckich rachuby szkodowali 35 od sta, gdy tymczasem strata ich w bitwie z Algierem nie wynosi jak 13 od sta.

Lubo pisma Angielskie postawiły niedawno Generałów Sawary i Lallemand walczącymi za sprawę Deja w Algierze i bitwie temu broń ustrzelili, a Niemieckie wysłały ich do Węgier, najnowsze jednak

listy pod d. 12 Sierpnia z Saitroy donoszą, iż Sawary żyje prywatnie w okolicznym tamtejszym wiejskiem domku, a Lallemand z Vintimille przedsięwziął podróż wewnątrz tego kraju.

Podług doniesień z Metz byli Rukownik Simon, który długi czas siedział w Luxemburgu uwięziony, potem Kracyfi był wydany, został z współzaczarzonemi d. 18 Września za niewinnego uznany; i jednak z więzienia nie jest puźszony.

Od czasu jak Izba Deputowanych rozwiązana została, w wewnętrznej administracji zaczęło się umiarkowane okazywać postępowanie, i zdaje się, iż i sądy Francuzkie stały się łagodniejszymi i więcey osób uwalniają, niżeli na imię lub na kary skazują.

Z Mocarstw Europejskich o których niewiadomo jeszcze czyli do 8. Przymierza przystąpiły, są wyjąwszy Turcyją, Anglią, Hiszpanią, Portugaliją, Mocarstwa Włoskie i liga Sawaryczyka.

Słusznie powiedzieć można, iż Londyn znajduje się teraz w Paryżu, gdyż mnostwo Lordów i innych osób opuściło stolicę Angielską i mieszkają w Francuzkiej. Na wszystkich ulicach, na wszystkich przechadzkach spotkać teraz można pieszko idących, konno lub w powozie idących Anglików i Angielki. Ostatnie różnią się krótkimi sukienkami i przeciw nam Francuzkiemu smakowi ubiorem. Lubo u nas dosyć drogie teraz jest życie, musi jednak być daleko taniej niżeli w Londynie, kiedy w ekonomicznym względzie do nas przyjeżdżała.

Z Włoch d. 21 Września.

Wigilia walhii powrocila i swej podróży do wschodnich krajów, i d. 15 z.

wodzie. Obył W. K. Musé cieszył się zawsze nieodmiennem zdrowiem i szczęściem, tak jak podpisany W. K. Mei najpokorniejszy i naysniższy sluga żyty.

Exmouth.

Brzegi Morei napastowane zawsze ięszcze są od Albańskich Jrozboyników morskich. Ostatnie ich wyładowanie do Petraso było okropne, bo całą zbroyną tam się wycięli, okręty spallli i celników w niewolę zabrali. Nadbrzeźni we Włoszech mieszkańcy mocno tem przestraszonymi zostali.

Gazeta Wenecka zawiera wyrok Cesarza Austriackiego, mocą którego wszystkim byłym zakonnicom dozwolono powrócić do swoich klasztorów, które ięszcze nie są inaczej rozrządzone lub mogą bydź dla nich urządzone.

Wnyska Austriackie, które w Otranto oczekiwane były, odebrały inny rozkaz. Mowią, iż w Kalabrii założony zostanie oboz, lub rozstawione tam będą oddziały woyska dla poskromienia rabusiów, którzy okazują się znowu kupami.

Znany członek parlamentu Angielskiego Brugham pojechał d. 13 b. m. z Medyolanu do Florencyi.

Hr. St. Leu (Ludwik Bonaparte) i Księżna Borghese, powracają od wód Lukaskich do Rzymu.

Z Madrytu d. 13 Września.

Król rozkazał, iż z powodu szczęśliwego przybycia Królowey, nowey iego Matłonki, i Infantki Maryi Franciszki przez 3 dni będą u Dworu uroczystości. Kupcy Radyncy darowali Królowey 1000 uncyy złota i tyleż siostrze iey Infantce, i oprócz tego zastąpili koszta podróży Królowey aż

do Toledo. Kardynał Buffon Krolubkup tamtejszy wziął na siebie koszta iey podróży z Toledo do Madrytu. Królowa obcy strzala w otwartem powozie oświecenie Radyxu z powodu iey przybycia i znaydowała się na walce byków. Dzień, w którym tu nasz Monarchini ziedzie, ięszcze nie wstaliśmy, ale spódtiewamy iey się w ciągu tego miesiąca. Prywatne listy z Radyxa nie mogą dosyć wychwalić piękności, przyjemności i uprzejmości nowey naszej Królowey. Podarunki weselne dla iey i iey siostry zakupione w Paryżu i do Madrytu przysłane zostały przez żonę Hiszpańskiego ambasadora, Hrabinę Peroldi.

Angielski poseł w Madrycie doniósł Ministrowi Cevallos o chwalebnyim zwycięztwie pod Algierem. Dey wydatkował 600 będących w iego niewoli Hiszpanów, których d. 31 Sierpnia do Hiszpanii odestano.

Wszystkie pogłoski o wypadku w lasie Królewskim wielu osób, a mianowicie Xcia Infantado i Jen. Castanos, są zmyślone. Pierwszy znaydnie się ciągle na czele wysokiey rady Kastyliskiey, a drugi jest gubernatorem Katalonii.

Podatek od tytułów Książąt, Margrabów, Hrabów, &c. ścisło jest wybierany. A że nie był od 1808 roku wybierany, czyni zatem znaczną dla skarbu kwotę. Ci, którzy ten podatek dawniejszemu rządowi zapłacili, muszą go powtórnie zapłacić. Wysoka szlachta znaydnie to postanowienie za uciążliwe.

Od brzegów niższej Elby d. 1 Października.
Xze Hardenberg przybył d. 25 z. m. do zamku Hardenberg-Reventłów w Laland, którego syn przyjął w Nyestädt.

W Wordingborg na Zelandyi umarł niedawno starzec 106 lat mający.